

Sygn. akt X K 999/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Julita Hartuna

Protokolant: Magdalena Sadowska

po rozpoznaniu w dniach 15.04.2016 r., 03.06.2016 r. sprawy:

J. Z. (1), s. D. i R. z d. Z., ur. (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 września 2014 roku w G. przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim wybiciu okna dostał się do wnętrza pomieszczeń nastawni (...), skąd dokonał kradzieży elementów nastawni o łącznej wartości 5500 złotych, czym działał na szkodę (...) S.A.

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

oraz

B. B. (1) (B.), s. A. i U. z d. G., ur. (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 września 2014 roku w G. przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim wybiciu okna dostał się do wnętrza pomieszczeń nastawni (...), skąd dokonał kradzieży elementów nastawni o łącznej wartości 5500 złotych, czym działał na szkodę (...) S.A.

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

stosując w niniejszej sprawie przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed 01.07.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk

I. oskarżonych **J. Z. (1)** i **B. B. (1)** uznaje za winnych popełnienia zarzucanych im i kwalifikowanych aktem oskarżenia czynów i za to na mocy art. 279 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk skazuje ich i wymierza każdemu z nich karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych **J. Z. (1)** i **B. B. (1)** kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 546,12 zł (pięćset czterdzieści sześć złotych 12/100) tytułem kosztów obrony świadczonej na rzecz oskarżonego J. Z. (1) z urzędu, w tym 102,12 zł (sto dwa złote 12/100) tytułem podatku VAT;

IV. na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 1, art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe: od B. B. (1) kwotę 70 zł (siedemdziesiąt złotych), a od J. Z. (1) kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem części wydatków, zwalniając ich od wydatków w pozostałej części oraz od opłat.

Sygn. akt X K 999/14

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a kpk, mając na uwadze treść wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, Sąd ograniczył zakres uzasadnienia do części wyroku dotyczącej oskarżonego J. Z. (1).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 20 na 21 września 2014 roku J. Z. (1) wspólnie z B. B. (1) spożywał alkohol. Wpadli na pomysł, aby ukraść trochę złomu z terenów kolejowych i w ten sposób zdobyć pieniądze. W tym celu udali się w rejon ulic (...) w G., do nastawni (...). Wybili szybę w oknie i weszli do wnętrza tego pomieszczenia. Ze środka wymontowali przedmioty wykonane z metalu – puszki torowe aluminiowe (5 sztuk) i żeliwne (2 sztuki), przekładnię napędu zwrotnicowego, dwa przeguby drążków nastawczych i wynieśli je przed budynek. Wartość zabranych elementów, używanych, ale sprawnych i nadających się do użytku, wyniosła 5.500 zł.

dowody: wyjaśnienia oskarżonych J. Z. (1) k. 41, B. B. (1) k. 46 – 46v, protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego k. 4, protokół oględzin k. 14 -15, zeznania świadka W. B. k. 313, 28, wykaz strat k. 32 – 33, dokumentacja fotograficzna k. 54 – 55, wykaz dowodów rzeczowych k. 57

W tym czasie funkcjonariusz (...) Ochrony (...) oraz funkcjonariusze Policji K. D. i M. J. zostali powiadomieni przez dyżurną ruchu (...) o podejrzeniu kradzieży z budynku nastawni. Udali się na miejsce i podjęli interwencję. Sprawcy zauważyli jednak światła samochodu i zaczęli uciekać – J. Z. (1) mimo pościgu oddalił się, a B. B. (1) został zatrzymany.

dowody: wyjaśnienia oskarżonych J. Z. (1) k. 41, B. B. (1) k. 46 – 46v, zeznania świadków F. Ś. k. 311v – 312, 8, K. D. k. 312, 10v, L. J. k. 312v, 12v

J. Z. (1) ma 45 lat, jest rozwiedzony, żyje w konkubinacie, ma czworo dorosłych dzieci z pierwszego związku i wspólnie wychowuje dwoje z konkubiną. Posiada wykształcenie zawodowe, utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochody rzędu 2.000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku większej wartości. Cieszy się dobrym stanem zdrowia, choć był leczony psychiatrycznie. J. Z. (1) był uprzednio wielokrotnie karany sądownie.

dowody: oświadczenie oskarżonego k. 116; dane o karalności k. 61 – 63, 94 – 96, wywiad kuratora k. 91 - 93

Oskarżony został dwukrotnie przebadany przez zespoły po dwóch biegłych psychiatrów, którzy w pierwszej opinii nie zajęli stanowczego stanowiska, a w drugiej zgodnie stwierdzili, iż J. Z. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Biegli nie zdiagnozowali zaburzeń psychicznych wpływających na poczytalność oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów, stwierdzili jednak u niego cechy zaburzonej osobowości i nadużywanie alkoholu o charakterze szkodliwym. W ocenie biegłych, J. Z. (1) w chwili popełnienia czynu miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Ponadto biegli orzekli, iż w aktualnym stanie zdrowia oskarżony może brać udział w postępowaniu procesowym oraz prowadzić swoją obronę w sposób samodzielny i rozsądny.

dowód: opinia sądowno – psychiatryczna k. 169 – 175, 289 - 295, dokumentacja lekarska k. 142 – 155, 162 – 166,

W postępowaniu przygotowawczym J. Z. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszernie wyjaśnienia. Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia, przewidziany w art. 424 § 1 kpk, odstąpiono od cytowania wyjaśnień oskarżonego, odsyłając do niżej wskazanych kart akt.

vide: wyjaśnienia oskarżonego J. Z. (1) k. 41

Sąd zważył co następuje:

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zaś zeznań świadków: W. B., F. Ś., K. D., L. J., a także ujawnionych dokumentów oraz korespondujących z nimi wyjaśnień B. B. (1) i J. Z. (1), przyznających się do winy, sprawstwo oskarżonego J. Z. (1) w zakresie zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości.

Przede wszystkim Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania przyznania się przez oskarżonego J. Z. (1) do winy w zakresie zarzucanego mu czynu. Oskarżony jako dorosła, świadoma swoich czynów oraz konsekwencji swojego postępowania osoba, której poczytalność nie budzi wątpliwości, nie miał żadnego interesu w tym, aby bezpodstawnie obciążać samego siebie. J. Z. (1) w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do winy i na żadnym etapie procesu oświadczenia tego nie odwołał. J. Z. (1) w pełni logicznie oraz z zachowaniem chronologii wydarzeń, opisał podjęty przez niego zamiar przywłaszczenia elementów metalowych znajdujących się na terenie nastawni (...) w G. – O. oraz czynności, które doprowadziły do jego zrealizowania. Wyjaśnienia oskarżonego nie tylko przy tym cechowały się logicznym, spójnym wewnątrznie tokiem, ale również znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków oraz wyjaśnieniach współoskarżonego. Jedyną trudnością pozostaje ustalenie, który z oskarżonych wybił szybę w oknie – J. Z. (1) podaje, że tego nie pamięta, zaś B. B. (1) obciąża kolegę – jednakże okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia, jako że niewątpliwie wspólnym zamiarem obu oskarżonych było dostanie się do środka zamkniętego pomieszczenia, co wymagało sforsowania okna. J. Z. (1) nie tylko zatem werbalnie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, lecz również rzeczowo opisał okoliczności jego popełnienia, podając liczne szczegóły dotyczące ich przebiegu. Warto zaznaczyć, że nie musiał tego czynić, bowiem to nie on został schwyty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, jednakże zdecydował się dobrowolnie wyjawić prawdę. Tym samym, Sąd uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania wiarygodności wyjaśnień J. Z. (1) i poczynił na ich podstawie ustalenia w sprawie.

Podobnie, za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia B. B. (1), którego postawa w toku procesu była podobna jak J. Z. (1). Oskarżony został zatrzymany podczas kradzieży, opisał jej przebieg, rolę, jakie odegrali poszczególni sprawcy i od początku nie taił, iż dopuścił się tego przestępstwa właśnie wspólnie z J. Z. (1). Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania depozycji oskarżonego.

Z twierdzeniami oskarżonego korespondują zeznania funkcjonariuszy SOK i Policji F. Ś. i K. D., zwłaszcza złożone w postępowaniu przygotowawczym. Świadkowie opisali dokładnie przebieg interwencji, stan nastawni po kradzieży oraz zachowanie osoby zatrzymanej. Relacje świadków miały rzeczowy i obiektywny charakter. Jedynie zeznania F. Ś., w zakresie w jakim na rozprawie poczynił on przypuszczenia co do wieku sprawcy kradzieży, który zbiegł, należało potraktować z pewną dozą ostrożności. Po pierwsze, świadek zeznał po upływie niemal dwóch lat od zdarzenia, przez co niezbyt dokładnie pamiętał jego przebieg. Po drugie, świadek określił wiek drugiego sprawcy wyłącznie na podstawie szybkości jego biegu – nie widział jego twarzy, zauważył go z odległości 10 – 12 metrów, w ciemności. Oczywistym jest, zdaniem Sądu, że nie tylko osoby młode potrafią szybko biegać; zależy to nie tylko od wieku, ale od osobistych predyspozycji, uprawiania sportu, kondycji fizycznej, stanu zdrowia czy też znalezienia się w sytuacji zagrożenia. Dodatkowo, świadek mógł zasugerować się tym, iż zatrzymany B. B. (1) jest znacznie starszy od J. Z. (1), w złym stanie zdrowia, i on faktycznie nie miał szans na ucieczkę – na zasadzie kontrastu drugi sprawca mógł się świadkowi wydać młodszy i sprawniejszy niż w rzeczywistości. Dlatego też, zdaniem Sądu, ta część zeznań świadka, podająca w wątpliwość sprawstwo oskarżonego J. Z. (1), w kontekście pozostałego materiału dowodowego oraz po krytycznej ocenie jej wiarygodności, nie mogła stać się podstawą ustaleń faktycznych, a w szczególności doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego.

Za wiarygodne i rzetelne Sąd uznał zeznania W. B., który z ramienia pokrzywdzonego był upoważniony do wskazania ilości, rodzaju i wartości skradzionych przedmiotów. Świadek był obecny na miejscu zdarzenia, osobiście obejrzał zabezpieczone elementy, które zostały następnie uznane za dowody rzeczowe i ocenił ich stan. W. B. wskazał następnie

wartość nowych urządzeń tego samego rodzaju, posługując się przy tym wartościami z ostatnich zakupów (...), a zatem podając ich aktualnie obowiązujące ceny rynkowe, co należy uznać za prawidłowe. Następnie świadek uwzględnił fakt, iż mamy do czynienia z elementami używanymi, ale nieuszkodzonymi, nadającymi się do dalszej eksploatacji, w związku z czym uznał, że ich wartość stanowi jedynie 50% ceny elementów nowych. Sposób obliczenia wartości szkody nie budził wątpliwości Sądu, był rzetelny, nie kwestionowała go też żadna ze stron.

Za polegające na prawdzie uznał Sąd także zeznania L. J., choć ze względu na ich treść, mogły one posłużyć jedynie do potwierdzenia, że na miejsce kradzieży została wezwana Policja i (...) Ochrony (...).

Sąd uznał natomiast za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 i 394 kpk. Ich autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, zostały one sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Sąd nie miał również zastrzeżeń co do wiarygodności opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej stanu psychicznego J. Z. (1), sporządzonej przez biegłe I. Ś. i J. B., w której biegłe wskazały, iż w chwili popełnienia zarzucanego oskarżanemu czynu miał on w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Wprawdzie pierwszy zespół biegłych nie był w stanie wypowiedzieć się na ten temat w sposób kategoriowy, ale tej opinii Sąd nie wziął pod uwagę ze względu na nieprzekonywające uzasadnienie wyciągniętych przez biegłych wniosków. Zdaniem Sądu, sam fakt, iż w dokumentacji leczenia psychiatrycznego oskarżonego znajdują się informacje ze sobą sprzeczne, czy też, że oskarżony uzyskał rozbieżne wyniki w testach psychologicznych nie powoduje, że nie można przy pomocy narzędzi dostępnych biegłym rozstrzygnąć tych wątpliwości i orzec o poczytalności J. Z. (1). Zdaniem Sądu, znacznie bardziej przekonująca jest argumentacja drugiego zespołu biegłych, który po badaniu oskarżonego, analizie akt sprawy, zapoznaniu się z dokumentacją medyczną oraz przebiegiem zdarzenia w interpretacji oskarżonego wskazali, że nie ma podstaw, by podejrzewać, iż oskarżony działał pod wpływem objawów psychotycznych. Biegli zwrócili uwagę na fakt, iż czyn polegający na kradzieży to czyn należący do kategorii prostych, które oskarżony był całkowicie zdolny zrozumieć, jego zachowanie wynikało z chęci zysku. Oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, ale było to upicie proste, a nie patologiczne. Wprawdzie u oskarżonego rozpoznaje się zaburzenia osobowości, ale pod względem sprawności intelektualnej plasuje się on w normie, potrafi przewidywać skutki swoich zachowań i adekwatnie je interpretować. Stąd Sąd nie miał najmniejszych wątpliwości co do tego, iż warunki, o których mowa w art. 31 kk, w stosunku do J. Z. (1) nie zachodzą i nie ma potrzeby poddawania go szczególnie dolegliwej dla oskarżonego obserwacji psychiatrycznej, wnioskowanej przez pierwszy zespół biegłych, by to stwierdzić.

Na podstawie opisanych powyżej dowodów Sąd przyjął, że oskarżony J. Z. (1) swoim działaniem wyczerpał znamiona czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia. Sąd uznał, iż kwalifikacja prawna tego czynu nie budzi wątpliwości i w ustalonym stanie faktycznym zasługuje na pełną akceptację. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że J. Z. (1) i B. B. (1) dokonali przełamania zabezpieczeń zamkniętego pomieszczenia nastawni kolejowej poprzez wybicie szyby w oknie, po czym dostali się do jego wnętrza, skąd wymontowali i wynieśli szereg metalowych elementów, przywłaszczając je. Nie ma przy tym wątpliwości, że oskarżeni przeszli już z fazy usiłowania do fazy dokonania tego przestępstwa, skoro mienie znalazło się przed budynkiem, przygotowane do dalszego wywiezienia. Bezspornym jest także, iż w okolicznościach sprawy doszło do przełamania zabezpieczeń, w celu dokonania zaboru mienia, co do którego J. Z. (1) wiedział, że stanowi ono cudzą własność.

Przechodząc do omówienia kary wymierzonej oskarżonemu, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż J. Z. (1) w toku postępowania przygotowawczego wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze i zaakceptował proponowany jej wymiar (vide k. 49): jeden rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres trzech lat, kara grzywny w wymiarze stu stawek dziennych po 10 złotych każda oraz dozór kuratora. Prokurator nie skierował jednak do Sądu wniosku o skazanie oskarżonego w taki sposób, a Sąd, po zapoznaniu się z całością materiału dowodowego i osobą oskarżonego J. Z. (1) doszedł do przekonania, że taki wymiar kary byłby zbyt surowy. Oceniając okoliczności sprawy w kontekście dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 kk, Sąd uznał, iż adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego oraz społecznej szkodliwości czynu karą będzie kara jednego roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 zł każda.

Czyn z art. 279 § 1 kk zagrożony jest karą pozbawienia wolności od jednego roku do lat dziesięciu. Ponadto, Sąd zgodnie z art. 33 § 2 kk mógł również wymierzyć grzywnę obok kary pozbawienia wolności, skoro oskarżony dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, działanie J. Z. (2) miało charakter spontaniczny, pomysł na zdobycie pieniędzy powstał w trakcie spożywania alkoholu. J. Z. (1) dopuścił się przypisanego mu przestępstwa z zamiarem bezpośrednim, gdyż z całą pewnością zdawał sobie sprawę, że mienie znajdujące się na terenie pomieszczenia nastawni stanowi cudzą własność, a nadto nie stanowi „złomu”, tylko użyteczne elementy, wykorzystywane przez pokrzywdzoną spółkę w jej działalności. W konsekwencji zaś tego, jego zachowanie należy potraktować jako świadome lekceważenie obowiązujących przepisów prawa. Okoliczności te, cel osiągnięcia znaczącej korzyści majątkowej, poważna wartość skradzionego mienia, wskazują na znaczną społeczną szkodliwość czynu J. Z. (1). Okoliczność obciążającą stanowi także uprzednia karalność J. Z. (1), w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał jednak względnie ustabilizowany tryb życia, jakie prowadzi, pozytywną opinię, jaką na jego temat wydała jego konkubina, której dziećmi oskarżony się zajmuje, a także problemy natury psychiatryczno – emocjonalnej, z jakimi się boryka, korzystając w tym celu ze stałej farmakoterapii. Ponadto Sąd wziął pod uwagę konsekwentne przyznawanie się przez J. Z. (1) do winy oraz złożenie na etapie postępowania przygotowawczego szczerych wyjaśnień, które przyczyniły się do rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie. W tym stanie rzeczy, kara pozbawienia wolności w minimalnym ustawowym wymiarze jednego roku oraz wskazana kara grzywny, jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, społecznej szkodliwości czynu oraz postawy J. Z. (1) po popełnieniu czynu. Ustalając liczbę stawek dziennych wymierzonej grzywny, Sąd miał na względzie ogólne dyrektywy wymiaru kary określone we wspomnianym art. 53 § 1 kk. Wymierzenie J. Z. (1) grzywny miało na celu z jednej strony zwiększenie represji karnej wobec oskarżonego, zwłaszcza w sytuacji, gdy kara pozbawienia wolności nie jest wykonywana, zaś z drugiej - ugruntowanie przekonania o nieopłacalności popełniania przestępstw. Wysokość stawki dziennej jest przy tym dostosowana do sytuacji majątkowej oraz osobistej oskarżonego, a także jego możliwości zarobkowych.

Sąd zdecydował również, iż w pełni zasadnym jest zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego J. Z. (1) na okres trzech lat tytułem próby. Sąd miał w powyższym zakresie na uwadze ustawowe przesłanki zawarte w art. 69 § 1 i 2 kk, a także ustalony w art. 58 § 1 kk tzw. prymat kar wolnościowych. Sąd uznał, że dla zrealizowania w niniejszej sprawie celów stawianych karze, nie jest konieczne jej efektywne wykonywanie w warunkach penitencjarnych. W ocenie Sądu, mimo uprzedniej karalności należało oskarżonemu dać szansę i skorzystać w stosunku do niego z dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Warunkowe zawieszenie wykonania kary powinno mieć wpływ wychowawczy na oskarżonego, pozwalając mu na normalne życie w społeczeństwie, dalsze, bieżące zarabkowanie, a jednocześnie powstrzymać go przed naruszaniem porządku prawnego z obawy przed zarządzeniem wykonania kary. Postawa oskarżonego po popełnieniu przez niego przypisanego mu czynu wskazuje na to, iż zrozumiał on naganny charakter swojego postępowania i zdaniem Sądu uzasadnia przekonanie co do tego, że istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna odnośnie J. Z. (1). Oskarżony przyznał się do winy, w toku postępowania przygotowawczego złożył wyjaśnienia, które w znacznej mierze przyczyniły się do rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie oraz na żadnym etapie nie utrudniał czynności podejmowanych w sprawie. Uzasadnionym jest zatem przyjęcie, że orzeczone względem oskarżonego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, przyniesie oczekiwany w aspekcie resocjalizacyjnym efekt. W przekonaniu Sądu, trzyletni okres próby zapewni możliwość wychowawczego oddziaływania na oskarżonego, a także posłuży weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej.

W tym miejscu wyjaśnić należy nadto, dlaczego Sąd w niniejszej sprawie zastosował przy orzekaniu wyroku przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed 1.07.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk. W związku z tym, że przepisy kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia przez J. Z. (1) przypisanego mu czynu zostały w istotny sposób zmienione ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396), należało rozstrzygnąć kwestię tzw. konkurencji ustaw, czyli rozstrzygnąć, która z ustaw byłaby dla oskarżonego względniejsza. Stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW

2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż generalnie sytuacja oskarżonego w obu stanach prawnych jest podobna - zagrożenie karne przewidziane w art. 279 § 1 kk jest identyczne. Istotna różnica występuje jednak w zakresie dopuszczalności warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności – zgodnie z brzmieniem znowelizowanego art. 69 §1 kk, jest to dopuszczalne pod warunkiem że sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności. Tymczasem w czasie popełnienia przestępstwa, o którym mowa w niniejszym postępowaniu tj. 21 września 2014 r. J. Z. (1) był już skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 5 grudnia 2005 r. (prawomocny 16 marca 2006 r.) na karę 5 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Stosowanie przepisów znowelizowanych powodowałoby zatem konieczność orzeczenia kary bezwzględnej.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu Sąd orzekł w pkt. III uzasadnianego wyroku zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 546,12 zł tytułem kosztów obrony świadczonej na rzecz oskarżonego J. Z. (1). Orzekając we wskazanym zakresie Sąd miał na uwadze, iż obrońcy za udzieloną oskarżonemu pomoc niewątpliwie należy się wynagrodzenie, którego wysokość winna uwzględniać tryb, w jakim postępowanie było prowadzone oraz ilość terminów rozpraw. Ponadto Sąd zważył, iż spełniona została zasadnicza przesłanka dla powyższego orzeczenia – obrońca złożył w tym zakresie wnioski w toku rozprawy, wskazując, że koszty nie zostały uiszczane w całości ani w części.

W ostatnim punkcie uzasadnianego wyroku Sąd na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 1, art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego J. Z. (1) na rzecz Skarbu Państwa część kosztów sądowych w kwocie 1.000 zł, stanowiących częściowe pokrycie kosztów obrony i opinii sądowo - psychiatrycznej. Sąd uznał, że oskarżony po opuszczeniu zakładu karnego ma możliwości zarobkowania, zatem nie ma podstaw do całkowitego zwolnienia go od kosztów, jednakże są one ograniczone, a przy tym J. Z. (1) ma rodzinę na utrzymaniu. Stąd Sąd uznał, że poniesienie kosztów w wymiarze przekraczającym kwotę 1.000 zł będzie nadmiernym obciążeniem dla oskarżonego i jego najbliższych.